

WYROK Z DNIA 5 MARCA 2002 R.

III KKN 329/99

W procesie karnym stan psychiczny oskarżonego ma znaczenie dopiero przy ustaleniu, że dopuścił się on czynu zabronionego. Żaden przepis prawa nie zwalnia sądu z obowiązku ustalenia, czy oskarżony, który według opinii biegłych psychiatrów jest niepoczytalny w rozumieniu art. 31 § 1 k.k., popełnił zarzucony mu czyn. Zarówno art. 31 § 1 k.k., jak i art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. używają określeń („w chwili czynu”, „w czasie czynu”), z których jednoznacznie wynika, że musi zachodzić zbieżność w czasie dwóch zaszłości: czynu oskarżonego oraz jego niepoczytalności.

Przewodniczący: sędzia SN E. Gaberle (sprawozdawca).

Sędziowie SN: A. Siuchniński, J. Sobczak.

Sąd Najwyższy w sprawie Zbigniewa B. oskarżonego z art. 178 § 1 w zw. z art. 58 k.k. z 1969 r. i inne po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 5 marca 2002 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 2 marca 1999 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 5 listopada 1998 r.,

uchylił zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania; (...)

UZASADNIENIE

Zbigniew B. został oskarżony w trybie prywatnoskargowym o popełnienie – w okresie od 1993 r. do 4 grudnia 1997 r. – dwóch przestępstw, tj. z art. 178 § 1 w zw. z art. 58 k.k. z 1969 r. oraz z art. 181 § 1 w zw. z art. 58 k.k. z 1969 r.

Podczas przesłuchania na rozprawie głównej przed Sądem Rejonowym w B. oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw, a po zasięgnięciu opinii biegłych psychiatrów, w której stwierdzono, iż oskarżony był w chwili czynów niepoczytalny, Sąd Rejonowy wydał postanowienie o „zaniechaniu przesłuchania w charakterze świadka oskarżycielki prywatnej” i wyrokiem z dnia 5 listopada 1998 r. umorzył postępowanie karne. W uzasadnieniu wyroku Sąd podniósł m.in., iż „nie zajął się kwestią ustalenia, czy czyn oskarżonego w ogóle został dokonany, wobec faktu, że nie miałoby to najmniejszego znaczenia dla jego sytuacji, tj. treści wyroku. Ustalenie tego faktu kłóciłoby się zarówno z zasadą ekonomiki procesowej, jak i z bezwzględną normą wynikającą z art. 414 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., która nakazuje umorzyć postępowanie, jeżeli po rozpoczęciu przewodu sądowego ujawnią się okoliczności wyłączające ściganie, a okolicznością taką jest niepoczytalność oskarżonego”.

W apelacji wniesionej od powyższego wyroku, obrońca oskarżonego domagał się uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania, zarzucają m.in. obrazę art. 31 § 1 k.k. oraz art. 414 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającą na umorzeniu postępowania w sytuacji, gdy odstąpiono od zbadania, czy oskarżony jest sprawcą zarzucanych mu czynów, do popełnienia których oskarżony nie przyznał się.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy, a także apelacji oskarżycielki prywatnej Danuty B., Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 2 marca 1999 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, podkreślając w uzasadnieniu, że „zarzucenie zaskarżonemu wyrokowi nieprawidłowości w oparciu o obowiązek ustalenia prawdy materialnej jest całkowitym nieporozumieniem” i podzielając również stanowisko Sądu Rejonowego, że „całkowita niepoczytalność oskarżonego jest przesłanką procesową z art. 17 § 2 pkt 2 k.p.k. obligującą do natychmiastowego zaprzestania procedowania”.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego. Domagając się uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w B. i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, obrońca zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa, mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- 1) art. 414 § 1 k.p.k. przez niewłaściwą interpretację tego przepisu polegającą na umorzeniu postępowania ze względu na niepoczytalność oskarżonego, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, mimo że oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów i wnosił o uniewinnienie;
- 2) art. 433 § 2 k.p.k. przez pominięcie zarzutu wadliwości opinii biegłych psychiatrów, choć z załączonego do apelacji zaświadczenia lekarskiego wynikało, że lekarz psychiatra nie stwierdził u oskarżonego żadnych zaburzeń o charakterze psychotycznym.

Rozstrzygając o kasacji Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Podniesiony w niej zarzut rażącej obrazy art. 414 § 1 k.p.k. odnosi się wprawdzie do wyroku sądu pierwszej instancji, nie zaś do podlegającego zaskarżeniu w trybie kasacji, wyroku sądu odwoławczego, ale przy uwzględnieniu argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu skargi kasacyjnej przyjąć trzeba, że intencją skarżącego było również to, iż błędne stanowisko Sądu Rejonowego, kwestionowane w apelacji obrońcy, zo-

stało zaakceptowane przez Sąd Okręgowy w B. w zaskarżonym kasacją wyroku z dnia 2 marca 1999 r. Tak rozumiany zarzut, postawiony przez obrońcę w punkcie pierwszym kasacji, jest w pełni zasadny.

Żaden przepis prawa nie zwalnia sądu z obowiązku ustalenia, czy oskarżony, który według opinii biegłych psychiatrów jest niepoczytalny w rozumieniu art. 31 § 1 k.k., popełnił zarzucony mu czyn, a pogląd przeciwny, wyrażony wprost w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji i zaaprobowany przez sąd drugiej instancji, polega na rażąco błędnym odczytaniu przepisów art. 31 § 1 k.k. oraz art. 17 § 1 pkt 2 i 414 § 1 zd. 2 k.p.k. Zarówno art. 31 § 1 k.k., jak i art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. używają określeń („w chwili czynu”, „w czasie czynu”), z których jednoznacznie wynika, że musi zachodzić zbieżność w czasie dwóch zaszłości: czynu oskarżonego oraz jego niepoczytalności. Jest to oczywiste również z tego względu, że w procesie karnym odpowiedzialność albo brak odpowiedzialności oskarżonego, co stanowi główny przedmiot postępowania, zawsze rozpatrywana jest na tle zarzuconego mu czynu. Stan psychiczny oskarżonego może, rzecz jasna, powodować, że w sytuacjach określonych w art. 31 § 1 k.k. jest on niezdolny do popełnienia przestępstwa, ale proces karny nie jest psychiatrycznym postępowaniem diagnostycznym, w którym nie kwestia popełnienia przez pacjenta czynu zabronionego w rozumieniu art. 115 § 1 k.k., lecz jego stan psychiczny stanowi przedmiot badania lekarskiego. W procesie karnym stan psychiczny oskarżonego ma znaczenie dopiero przy ustaleniu, że dopuścił się on czynu zabronionego, co wynika również z treści art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., błędnie odczytane-go przez sądy obu instancji. W przepisie tym wymieniono dwie sytuacje, odróżniając brak znamion czynu zabronionego od stanowienia przez ustawę, że sprawca nie popełnia przestępstwa. Czym innym musi więc być „brak znamion czynu zabronionego”, a czym innym stanowienie przez ustawę, że „sprawca nie popełnia przestępstwa”, choć i w jednym i

w drugim wypadku konieczne jest ustalenie, że jakiś czyn miał miejsce, tyle tylko, iż bądź nie był on zachowaniem o znamionach określonych w ustawie karnej, bądź jego przestępność została wyłączona z innych powodów.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że w razie ustalenia niepoczytalności oskarżonego w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. obowiązkiem sądu jest rozważenie potrzeby zastosowania środków zabezpieczających (m. in. przewidzianych w art. 99 § 1 k.k.), a możliwość ich orzeczenia wchodzi w grę tylko wtedy, gdy oskarżony dopuścił się czynu zabronionego. (...) Zatem błędny jest również pogląd sądu odwoławczego o braku obowiązku ustalenia prawdy materialnej (zgodności ustaleń sądu z rzeczywistością). Ten obowiązek nie może być naruszony w imię „ekonomiki procesu”, na którą powołał się sąd pierwszej instancji, a którą nie można usprawiedliwiać rażących naruszeń prawa. W tej sprawie naruszenia te są szczególnie rażące, a zacytowane na wstępie poglądy sądów wręcz zdumiewające, gdyż wydawałoby się, że prawidłowe odczytanie jednoznacznych w swej treści przepisów nie powinno nastręczać w praktyce sądowej żadnych trudności.

Z tych powodów konieczne było uchylenie wyroków wydanych przez sądy obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania. Poprzestanie na uwzględnieniu wniosku kasacji byłoby bowiem niewystarczające skoro w niniejszej sprawie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a sąd odwoławczy uczynić tego nie może, bez naruszenia zakazu określonego w art. 452 § 1 k.p.k.

Przeprowadzając postępowanie dowodowe w pełnym zakresie Sąd Rejonowy winien mieć na względzie potrzebę rozstrzygnięcia, czy oskarżony popełnił zarzucone mu czyny, a oceniając opinię biegłych psychiatrów winien również uwzględnić dane o stanie zdrowia psychicznego

Zbigniewa B., zawarte w przedłożonym przez obrońcę zaświadczeniu lekarskim. (...)